

Sygn. akt I C 456/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 października 2015 roku

Sąd Rejonowy w Raciborzu Wydział I Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Michał Olszewski

Protokolant: sekretarz Krzysztof Pawera

po rozpoznaniu w dniu 1 października 2015 roku w Raciborzu

na rozprawie

sprawy z powództwa: G. I.

przeciwko: Towarzystwu(...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki G. I. kwotę 15.000,00 (piętnaście tysięcy) złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 czerwca 2010 roku do dnia zapłaty,

II. obciąża pozwaną Towarzystwo (...) Spółkę Akcyjną w W. w całości kosztami procesu, pozostawiając szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu,

III. nakazuje pobrać od pozwanej Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Raciborzu kwotę 5.744,17 (pięć tysięcy siedemset czterdzieści cztery i 17/100) złotych, tytułem wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa- Sąd Rejonowy w Raciborzu.

Sygn. akt I C 456/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 18 maja 2013 roku powódka G. I. wniosła o zasądzenie od pozwanej Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 15.000,00 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 czerwca 2010 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu powódka G. I. podniosła, że była właścicielem gospodarstwa rolnego, położonego w G. przy ul. (...) oraz, że w dniu 16 grudnia 2009 roku zawarła z pozwaną umowę obowiązkowego ubezpieczenia budynków w gospodarstwie rolnym na kwotę 601.000,00 złotych. G. I. podniosła, że w dniu 17 maja 2010 roku doszło do powodziowego zalania budynków jej gospodarstwa rolnego, w wyniku którego powstała szkoda, o której zawiadomiła pozwaną w dniu 21 maja 2010 roku. G. I. zwróciła uwagę, że pozwana wypłaciła jej odszkodowanie w kwocie 42.786,84 złotych, w tym: 6.063,31 złotych za szkodę w budynku mieszkalnym, 7.724,07 złotych za szkodę w budynku obory, 2.249,54 złotych za szkodę w budynku chlewni, 604,79 złotych za szkodę w budynku wiaty, 10.140,05 złotych za szkodę w budynku stodoły, 10.690,55 złotych za szkodę związaną z instalacjami, montażem drzwi i ościeżnic oraz osuszaniem oraz kwotę 5.314,53 złotych tytułem odsetek. Powódka G. I. powołując się na prywatny kosztorys wyceny remontu budynków po powodzi podniosła, że poniosła szkodę w kwocie 84.553,01 złotych. Jako podstawę prawną roszczenia powódka G. I. wskazała art. 805 § 1 k.c.

W odpowiedzi na pozew z dnia 18 października 2013 roku (k. 238-250) pozwana Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwana Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W. przyznała, że zawarła z powódką G. I. umowę ubezpieczenia oraz podniosła, że do zawartej umowy ubezpieczenia zastosowanie znajduje ustawa z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j.: Dz. U. z 2013 roku, poz. 392 ze zm. – zwana dalej „ustawą o ubezpieczeniach obowiązkowych”). Ponadto pozwana podniosła, że przeprowadziła postępowanie likwidacyjne, w wyniku którego wypłaciła powódcie należne odszkodowanie. Pozwana podniosła, że zakres szkody ustaliła w oparciu o przeprowadzone oględziny budynków, sporządzone kosztorysy i protokoły, a także ekspertyzy rzeczoznawców.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 16 grudnia 2009 roku G. I. i Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W. zawarli umowę obowiązkowego ubezpieczenia budynków rolniczych, w tym: budynku mieszkalnego z sumą ubezpieczenia według wartości rzeczywistej w kwocie 411.000,00 złotych, chlewni z sumą ubezpieczenia według wartości rzeczywistej w kwocie 75.000,00 złotych, obory z sumą ubezpieczenia według wartości rzeczywistej w kwocie 44.000,00 złotych, stodoły z sumą ubezpieczenia według wartości rzeczywistej w kwocie 26.000,00 złotych, wiaty z sumą ubezpieczenia według wartości odtworzeniowej w kwocie 45.000,00 złotych, położonych w G. przy ul. (...), stanowiących współwłasność na zasadach wspólności majątkowej małżeńskiej M. I. i G. I.. Umowa ubezpieczenia została zawarta na okres od dnia 01 stycznia 2010 roku do 31 grudnia 2010 roku.

Bezsporne

W dniu 17 maja 2010 roku doszło do powodziowego zalania budynków, położonych w miejscowości G. przy ul. (...), stanowiących współwłasność M. I. i G. I.. W dniu 21 maja 2010 roku G. I. zawiadomiła Towarzystwo (...) Spółkę Akcyjną w W. o zajściu wypadku ubezpieczeniowego.

Bezsporne

W trakcie powodzi doszło do zalania piwnicy budynku mieszkalnego, położonego w G. przy ul. (...). Woda w piwnicy budynku mieszkalnego sięgała wysokości 150-170 cm i stała przez okres tygodnia. Na zewnątrz budynek mieszkalny był zalany do wysokości 70 cm. G. I. po powodzi wykonała częściowy remont budynku mieszkalnego. W piwnicy została wymieniona cała instalacja elektryczna, ponieważ dochodziło do spięć. W piwnicy zostały wymienione wszystkie okna i drzwi, które przed powodzią były wykonane z drewna. G. I. wykonała remont kotła wodnego, podgrzewacza wody i zbiornika hydroforu za co zapłaciła 3.210,00 złotych. W pomieszczeniach pralni i kotłowni G. I. skuła tynki i położyła nowe tynki. W pomieszczeniu pralni zostały skute stare płytki i położono nowe płytki. Wilgoć z pomieszczeń piwnicy została podciągnięta na parter budynku mieszkalnego. Elewacja budynku mieszkalnego po powodzi kruszyła się. G. I. skuła tynk elewacji do wysokości 150 cm i położyła nowy tynk. Po powodzi zaczęły pękać ściany budynku mieszkalnego.

Dowód:

- zeznania powódki G. I. – k. 341-343,

- faktura VAT – k. 66,

Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W. wypłaciło G. I. łącznie kwotę 42.786,84 złotych tytułem odszkodowania, w tym: 6.063,31 złotych za szkodę w budynku mieszkalnym, 7.724,07 złotych za szkodę w budynku obory, 2.249,54 złotych za szkodę w budynku chlewni, 604,79 złotych za szkodę w budynku wiaty, 10.140,05 złotych za szkodę w budynku stodoły, 10.690,55 złotych za szkodę związaną z instalacjami, montażem drzwi i ościeżnic oraz osuszaniem oraz kwotę 5.314,53 złotych tytułem odsetek.

Bezsporne.

Zalanie powodziowe budynków, położonych w miejscowości G. przy ul. (...), spowodowało uszkodzenia budynku mieszkalnego, chlewni, obory, wiaty i stodoły. Zalanie budynku mieszkalnego spowodowało:

- w piwnicy: zawilgocenie, zagrzybienie, spuchnięcie i łuszczenie się tynku na ścianach i stropie, trwale zawilgocenie i zniszczenie instalacji elektrycznej, okna piwniczne i drzwi zewnętrzne uległy zdeformowaniu, przegnicciu, wypaczeniu i spróchnieniu,

- zawilgocenie, zagrzybienie, miejscowe wybrzuszenie, spękanie i trwałą deformację posadzki z płytek ceramicznych na podłożu betonowym, woda przez spoiny podeszła pod płytki powodując niemożność osuszenia podłoża bez skucia płytek posadzkowych,

- zawilgocenie murów i tynków, zagrzybienie, spękanie cokołów z płytek ceramicznych,

- na elewacji: zawilgocenie, zagrzybienie, spęczenie, spuchnięcie i łuszczenie się tynku cementowo-wapiennego, zniszczenie cokołu elewacji.

Celem doprowadzenia budynku mieszkalnego do stanu poprzedniego należało:

- w piwnicy: wybrać z posadzki naniesiony namul o grubości 5 cm, rozebrać wybrzuszoną posadzkę, wykonać podkłady betonowe na podłożu gruntowym, ułożyć izolację przeciwwilgociową, wykonać warstwy wyrównawcze pod posadzki oraz posadzki cementowe z cokolikami, skuć zawilgocony tynk ze ścian, odgrzybić ściany przy pomocy szczotek salowych oraz smarując dwustronnie preparatami grzybobójczymi, a następnie wykonać nowy tynk II kategorii, skuć zawilgocony tynk ze stropu, odgrzybić strop przy pomocy szczotek stalowych oraz smarując dwukrotnie preparatami grzybobójczymi, a następnie wykonać tynk II kategorii, wymienić całą instalację elektryczną w pomieszczeniach piwnicznych,

- w pomieszczeniu pralni: skuć płytki ze ścian, skuć zawilgocony tynk, odgrzybić ściany przy pomocy szczotek stalowych oraz smarując dwukrotnie preparatami grzybobójczymi umocować siatkę tynkarską, a następnie wykonać nowy tynk II kategorii, ułożyć płytki ceramiczne na przygotowanym podłożu, pomalować ściany i strop farbą wapienną,

- stolarka drzwiowa – wykuć z muru zniszczone ościeżnice drzwiowe i drzwi drewniane zewnętrzne i wewnętrzne, zamontować nowe drzwi zewnętrzne i wewnętrzne na piance poliuretanowej,

- okna piwniczne – wykuć z muru zniszczone drewniane okna i zamontować nowe na piance poliuretanowej,

- na elewacji – skuć zawilgocony tynk ze ścian, odgrzybić ściany przy pomocy szczotek salowych smarując dwukrotnie preparatami grzybobójczymi, umocować siatkę tynkarską, a następnie wykonać tynk III kategorii, zagruntować podłoże i pomalować farbą emulsyjną (cokół), wykuć bruzdy, następnie zamurować cegłami, w miejscach napraw umocować siatkę wzmacniającą, uzupełnić miejsca napraw podkładem pod tynk a następnie tynkiem ozdobnym cyklinowanym (ściany elewacji), rozebrać opaskę z płyt, wyprofilować i zagęścić podłoże, ułożyć warstwę podsypki pianowej, a następnie ułożyć płyty betonowe (opaska).

Wartość robot remontowych koniecznych do doprowadzenia budynku mieszkalnego, do stanu sprzed powodzi wynosiła 53.825,27 złotych netto.

Dowody:

- opinia biegłej A. S. - k. 384-491,

- opinia uzupełniająca biegłej A. S. - k.558-568,

- ustne wyjaśnienia opinii biegłej A. S. - k. 589-591.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dowodów z dokumentów, opinii biegłej A. S. oraz zeznań powódki G. I.. Część stanu faktycznego pozostawała pomiędzy stronami bezsporna, a zatem zgodnie z art. 229 k.p.c., nie wymaga dowodu.

Do ustalenia stanu faktycznego nie przyczyniły się zeznania świadków I. N. (vide: k. 291), S. R. (vide: k. 291-292), M. G. (vide: k. 292 i A. J. (vide: k. 292)). Świadkowie I. N. i S. R. posiadali wiedzę dotyczącą jedynie stodoły, której uszkodzenia nie stanowiły ostatecznie podstawy faktycznej zasądzonego świadczenia (o czym szerzej w rozważaniach prawnych). Zeznania świadka M. G. nie były przydatne do ustalenia stanu faktycznego sprawy, albowiem świadek ten nie zaobserwował żadnych śladów powodzi w budynku mieszkalnym, w tym nie potrafił określić do jakiej wysokości sięgała woda zalewowa. Świadek A. J. nie pamiętał okoliczności dotyczących przedmiotowego zdarzenia.

Sąd Rejonowy oddalił wniosek pozwanej o dopuszczenia dowodu z zeznań świadka J. S. na okoliczność przyczyny, zakresu i przedmiotu szkody, ustaleń dokonanych podczas likwidacji szkody, czynności podjętych w trakcie likwidacji szkody, albowiem pozwana na wezwanie sądu nie wskazała miejsc zamieszania świadka, co uniemożliwiało skuteczne wezwanie świadka. W ocenie Sądu Rejonowego ustalenie zakresu i rozmiaru szkód w niniejszej sprawie na podstawie zeznań świadka było niedopuszczalne, albowiem ustalenie tych okoliczności wymagało wiadomości specjalnych. Według art. 278 § 1 k.p.c. w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych, sąd ustalenia faktyczne czyni na podstawie opinii biegłych. Ustalenie zakresu i rozmiaru szkód, powstałych w wyniku powodziowego zalania budynków wymagało wiadomości specjalnych z zakresu budownictwa. Jeżeli poczynienie ustaleń faktycznych wymaga wiadomości specjalnych, strona nie może powoływać się na dowód z zeznań świadka, który posiada wiadomości specjalne. Same spostrzeżenia świadków nie są wystarczające dla ustalenia, jakie szkody wyrządziła woda, które z reguły nie są widoczne i możliwe dla spostrzeżenia przez świadka. Ustalenie technologii i kosztów przywrócenia budynku do stanu przed powodzią wymagało wiedzy specjalnej.

Rozmiar szkody oraz wysokość odszkodowania Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dowodu z opinii biegłej A. S.. Opinie biegłej (główna i uzupełniająca) A. S. Sąd Rejonowy ocenił przez pryzmat zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków. W ocenie Sądu Rejonowego, opinia biegłej A. S. jest logiczna, nie zawiera sprzeczności z zasadami wiedzy powszechnej, a treści opinii oraz treść ustnych wyjaśnień opinii wskazują na wysoki merytoryczny poziom biegłej. Nie budzą również wątpliwości w ocenie Sądu Rejonowego wyrażone w opinii wnioski, które są stanowcze i należycie uzasadnione. Biegła sporządzając opinię oparła się nie tylko na zeznaniach powódki G. I., oględzinach nieruchomości, ale również na dokumentach z postępowania likwidacyjnego, w tym w szczególności na kosztorysach i ekspertyzach sporządzonych na zlecenie pozwanej. W ocenie Sądu Rejonowego biegła w sposób wyczerpujący odpowiedziała na zarzuty wobec opinii (vide: k. 589-591). Zgłoszone przez pozwaną zarzuty do opinii biegłej (k. 502-523, 576-586) stanowią niczym nieopartą polemikę z merytorycznymi wnioskami biegłej. Pozwana nie podniosła jakichkolwiek okoliczności, które mogłyby dyskwalifikować opinię biegłej, ograniczając się jedynie do przedstawienia odmiennych merytorycznie założeń. Zaprezentowany przez pozwaną inny pogląd co do sposobu obliczenia kosztów usunięcia skutków powodzi w zalanych budynkach powódki nie mógł skutecznie doprowadzić do podważenia opinii biegłej. Podkreślić należy, że wszystkie prace ujęte w opinii biegłej, zostały przez biegłą ocenione jako charakterystyczne przy usuwaniu skutków powodzi. Biegła ustalając zakres prac koniecznych do przywrócenia budynku mieszkalnego do stanu przed powodzią uwzględniała, że część prac została już wykonana przez powódkę oraz, że prace te częściowo stanowiły modernizację budynku. Wykonane przez powodów prace modernizacyjne nie zostały uwzględniona przez biegłą, jako prace konieczne do przywrócenia budynku do stanu przed powodzią. Bezpodstawnie pozwana zarzucała, że biegła nie uwzględniła w opinii możliwości odzyskania pewnych materiałów i urządzeń. Wbrew twierdzeniom pozwanej biegła przewidywała w opiniach odzyskiwanie części materiałów i urządzeń, które nadawały się do dalszego użytkowania. Prawidłowo biegła przyjęła, że przy ustaleniu kosztów przewrócenia budynków do stan przed powodzią nie można uwzględnić naturalnego zużycia poszczególnych remontowanych elementów.

W tym miejscu należy szczegółowo omówić zarzuty pozwanej dotyczące opinii biegłej. Przekonujące były wnioski biegłej dotyczące konieczności wymiany posadzki w piwnicy budynku mieszkalnego. Biegła podniosła, że konieczność wymiany posadzki wiązała się z nasiąknięciem wodą i spękaniem. Biegła odwołała się również do znacznego przekroczenia dopuszczalnego obciążenia posadzki wodą powodziową oraz kwestii sanitarnych. Nie budzi wątpliwości przyjęty przez biegłą sposób wykonania podstawowej posadzki, zgodny z aktualną sztuką budowlaną. Pozwana nie może oczekiwać, że powódka usuwając skutki powodzi będzie stosowała nieaktualne metody budowlane. Dlatego przyjęcie podstawowej, zgodnej z aktualną sztuką budowlaną, metody wykonania nowej posadzki było prawidłowe. Zalanie piwnicy do poziomu 130 cm biegła ustaliła w oparciu o poziom wody powodziowej, który wynosił 70 cm powyżej gruntu oraz zagłębienie budynku wynoszące 60 cm. Powódka G. I. zeznając wskazywała na poziom wody w piwnicy budynku mieszkalnego sięgający 150-170 cm (vide: zeznania powódki – k. 341). Nie budzi wątpliwości wskazywana przez biegłą konieczność wymiany tynku 50 cm powyżej poziomu lustra wody z uwagi na podciąganie wody i wilgoci przez ściany. Podciąganie wody i wilgoci potwierdzają zeznania powódki, która podała, że: „Suszyliśmy piwnicę, ale wilgoć cały czas utrzymuje się w piwnicy. Wilgoć zachodzi również na parter.” (vide: zeznania powódki – k. 342). Podciąganie wilgoci na parter budynku wskazuje również na prawidłowy wniosek biegłej, co do konieczności wymiany tynku i osuszenia stropu pomiędzy piwnicą a parterem budynku mieszkalnego. W związku z zarzutami wobec opinii biegła przyznała, że źle opisała pozycję kosztorysową, wskazując, że zamiast klatki schodowej opisała pomieszczenie pralni. Biegła wyjaśniła również w sposób niebudzący wątpliwości kwestie związane z uszkodzeniami kotła wodnego, podgrzewacza wody i zbiornika hydroforu. W opinii głównej biegła urządzenia te zakwalifikowała do wymiany. Tymczasem sama powódka wskazała, że urządzenia te zostały naprawione (vide: zeznania powódki – k. 342). W tym zakresie biegła skorygowała opinię, przyjmując do kosztorysu kwotę 3.210,00 złotych, którą powódka zapłaciła za naprawę urządzeń. W ocenie Sądu Rejonowego biegła prawidłowo przyjęła konieczność wymiany instalacji elektrycznej w piwnicy budynku mieszkalnego. Wadliwe funkcjonowanie instalacji elektrycznej potwierdziła powódka, która zeznała, że: „Wymieniliśmy instalację eklektyczną, bo robiły się spięcia.” (vide: zeznania powódki – k. 342). Na konieczność wymiany instalacji elektrycznej wskazywała też prywatna ekspertyza, sporządzona na zlecenie powódki (vide: k. 56). Wobec zarzutów pozwanej biegła skorygowała kosztorys instalacji elektrycznej. Biegła prawidłowo wyceniła koszty wymiany stolarki drzwiowej i okiennej, przyjmując standard zastosowany w budynku przez powódzią. Biegła wyjaśniła wyczerpująco konieczność wymiany cokołu budynku mieszkalnego. Nie budzi wątpliwości oświadczenie biegłej, że przy długotrwałym zalaniu cokoł musiał ulec zniszczeniu. Potwierdzeniem tego są zeznania powódki G. I., która zeznała, że po powodzi elewacja kruszyła się (vide: zeznania powódki – k. 342). Biegła przekonująco wyjaśniła przyczynę powstanie pęknięć elewacji, które połączyła z osiadaniem budynku po powodzi. Dodatkowo biegłą osobiście potwierdziła pęknięcia elewacji. Biegła A. S. jednoznacznie wskazała, że opaska betonowa stanowi część składową budynku. Wyjaśniła również, że w opinii głównej błędnie przyjęła, że płyty betonowe opaski mogą zostać ponownie wykorzystane. Ostatecznie biegła podała, że płyty betonowe opaski nie mogą zostać odzyskane. Przekonujące były wyjaśnienia biegłej, że do kosztorysu należało przyjąć wykonanie opaski budynku, według technologii zgodnej z aktualną sztuką budowlaną.

Bezasadne było zarzuty pozwanej, że biegła sporządziła opinię w oderwaniu od dokumentów pochodzących z postępowania likwidacyjnego (akta szkody). Po pierwsze zauważyć należy, że biegła korzystała przy sporządzeniu opinii z akt szkody. Po drugie pozwana nie mogła się domagać, aby biegła ograniczyła się do sporządzenia kosztorysu szkód powodziowych w oparciu o zakres i rozmiar szkód ustalonych przez pozwaną w postępowaniu likwidacyjnym. Dokumenty zawarte w aktach szkody są dokumentami prywatnymi. Dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie (art. 245 k.p.c.). Nie stanowi natomiast dowodu prawdziwości treści tego oświadczenia. Złożone przez stronę ekspertyzy opracowane na zlecenie strony, co do zasady, należy traktować jako głos w sprawie, wyjaśnienia stanowiące poparcie stanowiska strony. Należy natomiast pamiętać, że pozasądowa opinia rzeczoznawcy jako dokument prywatny stanowi jedynie dowód tego, że osoba, która ją podpisała, wyraziła zawarty w niej pogląd, nie korzysta natomiast z domniemania zgodności z prawdą zawartych w niej twierdzeń. Dlatego też twierdzenia zawarte w tego rodzaju opinii, a dotyczące wiadomości specjalnych, mogą stać się podstawą poczynienia ustaleń faktycznych w zasadzie tylko wówczas, gdy okoliczności te zostaną przyznane przez stronę przeciwną (art. 229 k.p.c.) albo też, gdy sąd uzna je za przyznane wobec braku zaprzeczenia przez

stronę przeciwną (art. 230 k.p.c.). W rezultacie formalna moc dowodowa dokumentu prywatnego nie przesądza sama przez się tzw. mocy materialnej dokumentu, tj. kwestii czy oświadczenie jest ważne lub skuteczne prawnie w świetle przepisów prawa cywilnego - a przede wszystkim o prawdziwości oświadczenia, dokument prywatny nie jest sam przez się dowodem rzeczywistego stanu rzeczy (por wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 lutego 2015 roku, sygn. akt I ACa 380/14, Lex nr 1746354). W niniejszym postępowaniu powódka nie zgadzała się z zakresem i rozmiarem szkód powodziowych, ustalonym przez pozwaną, na podstawie protokołów oględzin i prywatnych ekspertyz technicznych sporządzonych na zlecenie pozwanej. Z uwagi na powyższe dokumenty prywatne znajdujące się w aktach szkody nie mogły przesądzać o rzeczywistym zakresie i rozmiarze szkód.

Sąd Rejonowy, na podstawie art. 217 § 3 k.p.c., oddalił wniosek pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego do spraw konstrukcyjnych i projektowych (wniosek pozwanej – k. 523, 585), albowiem okoliczności związane ze szkodą zostały już dostatecznie wyjaśnione na podstawie dowodu z opinii biegłej A. S. (vide: k. 589).

Oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu urządzeń grzewczych i sanitarnych (wniosek pozwanej – k. 523, k. 586) uzasadniał również art. 217 § 3 k.p.c. Okoliczności związane z uszkodzeniem kotła wody, podgrzewacza wody i zbiornika hydroforu zostały już dostatecznie wyjaśnione w oparciu o dowody z dokumentów, opinię biegłej A. S. oraz zeznania powódki G. I. (vide: k. 589).

Mając na uwadze ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał powództwo G. I. o zapłatę za uzasadnione w całości. Dochodząc do powyższej konstatacji Sąd Rejonowy kierował się następującą wykładnią prawa.

W rozumieniu art. 805 § 1 i 2 pkt 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia zakład ubezpieczeń zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Przy ubezpieczeniu majątkowym świadczenie ubezpieczyciela polega na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy zauważyć należy, że w dniu 17 maja 2010 roku doszło do zalania budynków rolniczych powódki G. I.. Zdarzenie to, zgodnie z art. 67 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, stanowi podstawę odszkodowania za szkody powstałe w budynkach z tytułu ubezpieczenia budynków rolniczych. W oparciu o dowód z opinii biegłej A. S., dopuszczony zgodnie z regułą rozkładu ciężaru dowodu na wniosek powódki, Sąd Rejonowy ustalił wysokość poniesionej przez powódkę szkody na kwotę 53.825,27 złotych netto. Wysokość szkody została ustalona w sposób określony w art. 68 i 69 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych.

Według art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych podstawą ustalenia wysokości szkody powinien być kosztorys odzwierciedlający koszty związane z odbudową lub remontem, określone zgodnie z obowiązującymi w budownictwie zasadami kalkulacji i ustalania cen robót budowlanych - przy uwzględnieniu dotychczasowych wymiarów, konstrukcji, materiałów i wyposażenia; jeżeli suma ubezpieczenia została ustalona według wartości rzeczywistej, uwzględnia się również faktyczne zużycie budynku od dnia rozpoczęcia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń do dnia powstania szkody. Wysokość szkody w budynkach rolniczych zmniejsza się o wartość pozostałości, które mogą być przeznaczone do dalszego użytku, przeróbki lub odbudowy; zwiększa się w granicach sumy ubezpieczenia o udokumentowane koszty uprzątnięcia miejsca szkody w wysokości do 5% wartości szkody (art. 69 ustawy).

W orzecznictwie przyjmuje się, że wprawdzie powołany wyżej przepis art. 68 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych reguluje zasady odnoszące się do ustalenia wysokości szkody, jednakże nie oznacza to, że w przypadku umów ubezpieczeniowych nie obowiązują takie same zasady ustalania szkody i odszkodowania jak w prawie cywilnym. W związku z tym naprawienie szkody ma przywrócić stan poprzedni (gwarantować odbudowę, remont, naprawę budynku). W wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 13 września 2012 roku, sygn. akt I ACa 233/12, stwierdzono że przy szacowaniu szkody zastosowane znajdują reguły z art. 361 § 2 k.c. z modyfikacjami wynikającymi z art. 68-69 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, dotyczącymi raczej metody ustalania wysokości szkody aniżeli celu, który ma zrealizować odszkodowanie. W uzasadnieniu orzeczenia podniesiono, że ubezpieczyciel wypłaca odszkodowanie równe wysokości poniesionej przez ubezpieczonego szkody, jednak z uwzględnieniem ograniczenia

odpowiedzialności do wysokości sumy ubezpieczenia. Wysokość odszkodowania winna być w pierwszej kolejności uzależniona od wysokości powstałej szkody i tę szkodę należy utożsamiać z kosztem przywrócenia zabudowań powoda do stanu sprzed powodzi. Interpretacja ta pozostaje w ścisłym związku z treścią przepisu art. 13 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych przewidującego zasadę, że odszkodowanie z ubezpieczenia musi odpowiadać wysokości szkody oraz mieścić się w granicach sumy ubezpieczenia, która jest górną granicą odpowiedzialności majątkowej zakładu ubezpieczeń. Z kolei, suma ubezpieczenia to określona w umowie ubezpieczenia kwota pieniężna stanowiąca górną granicę świadczenia zakładu ubezpieczeń, której wysokość winna odpowiadać wartości ubezpieczonego mienia wyrażonej w pieniądzu. Realizacji tego postulatu (dostosowaniu sumy ubezpieczenia do wartości ubezpieczonego mienia) służą uregulowania zawarte w art. 70 omawianej ustawy.

Według art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych podstawą ustalenia wysokości szkody powinien być kosztorys odzwierciedlający koszty związane z odbudową lub remontem, określone zgodnie z obowiązującymi w budownictwie zasadami kalkulacji i ustalania cen robót budowlanych - przy uwzględnieniu dotychczasowych wymiarów, konstrukcji, materiałów i wyposażenia. Nie ma tu więc wskazanych żadnych bardziej szczególnych kryteriów, (np. metody kosztorysowania), konkretnych cenników itp., chodzi jedynie o to, że wspomniany kosztorys i wykazana w nim wysokość szkody ma zapewnić realizację wspomnianej już zasady, że odszkodowanie ma zapewnić przywrócenie stanu poprzedniego (odbudowę, remont lub naprawę takiego samego budynku). Słusznie podkreśliła biegła, że w celu odtworzenia stanu, jaki miał miejsce przed zaistnieniem szkody, powódka (poszkodowana) musi ponieść nakłady pełnowartościowe (zakup nowych materiałów i usług). Nie wykonuje się remontów ze zużytych materiałów i usług. W tej sytuacji, brak było podstaw do stosowania wskaźnika zużycia budynku do określenia wartości początkowej budynku (ten wymóg został spełniony już w chwili ustalenia sumy ubezpieczenia według wartości rzeczywistej), jak i do kwoty odszkodowania (chodzi bowiem o to, ile realnie musi wydatkować poszkodowany dla przywrócenia stanu poprzedniego).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, w pierwszej kolejności zauważyć należało, że powódka G. I. domagała się kwoty 15.000,00 złotych tytułem dalszego odszkodowania za szkody wywołane powodzią w jej gospodarstwie rolnym. Powódka nie sprecyzowała, za które uszkodzenia poszczególnych budynków, składających się na jej gospodarstwo rolne, dochodziła odszkodowania w niniejszej sprawie. Uzupełnienie pozwu stanowił dołączony do pozwu prywatny kosztorys, dotyczący wyceny usuwania skutków powodzi (vide: k. 73-105). Kosztorys ten obejmował wszystkie budynki, wchodzące w skład gospodarstwa rolnego powódki, to jest: budynek mieszkalny oraz budynki gospodarcze. W kosztorysie tym wartość robót związanych z usuwaniem skutków powodzi w budynku mieszkalnym została oszacowana na kwotę 33.607,51 złotych netto (vide: k 105), natomiast wobec budynków gospodarczych wartość ta oszacowana została na kwotę 53.962,80 złotych netto (vide: k. 93). Odnosząc te kwoty do wypłaconego przez pozwaną odszkodowania w kwocie 16.753,86 złotych za budynek mieszkalny oraz w kwocie 20.718,45 złotych za budynki gospodarcze, należało dość do wniosku, że w ocenie powódki posiada ona wobec pozwanej roszczenie w kwocie 16.853,65 złotych netto tytułem odszkodowania za budynek mieszkalny oraz w kwocie 32.244,35 złotych netto tytułem odszkodowania za budynki gospodarcze. Konieczne w kontekście ustalenia powagi rzeczy osądzonej było wskazanie stanu faktycznego, który stanowił podstawę zasadzonego świadczenia. Z uwagi na wysokość żądania pozwu w kwocie 15.000,00 złotych, wystarczającą podstawę faktyczną zasadzonego świadczenia stanowiła szkoda w budynku mieszkalnym powódki.

Ponadto podkreślić należy, że powódce przysługiwało odszkodowanie, gwarantujące remont budynku mieszkalnego o zakresie niezbędnym do przywrócenia budynku do stanu sprzed powodzi. Wartość robót koniecznych do przywrócenia budynku mieszkalnego do stanu sprzed powodzi Sąd Rejonowy ustalił na podstawie opinii biegłej, która roboty te wyliczyła na kwotę 53.825,27 złotych netto. Z uwagi na fakt, że pozwana Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W. wypłaciła powódce G. I. 16.753,86 złotych tytułem odszkodowania za budynek mieszkalny, powódka G. I. posiadała wobec pozwanej roszczenie o zapłatę kwoty 37.071,41 złotych tytułem odszkodowania za budynek mieszkalny.

Na zakończenie zauważyć należy, że nie było w niniejszej sprawie podstawy do uwzględniania przy ustalaniu wysokości szkody stopnia zużycia uszkodzonego budynku od dnia rozpoczęcia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń do dnia powstania szkody (art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych). Zgodnie z powolnym powyżej

przepisem jeżeli suma ubezpieczenia została ustalona według wartości rzeczywistej, uwzględnia się również faktyczne zużycie budynku od dnia rozpoczęcia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń do dnia powstania szkody, w niniejszej sprawie od 01 stycznia 2010 roku do dnia 17 maja 2010 roku. Po pierwsze zauważyć należy, że choć pozwana powoływała się na ten przepis, to błędnie go interpretowała, jako stanowiący podstawę do pomniejszej odszkodowania o zużycie budynku za cały okres jego użytkowania. Zapis ustawy jest jednoznaczny, umożliwia obniżenie sumy odszkodowania o faktyczne zużycie budynku od dnia rozpoczęcia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń do dnia powstania szkody. Zużycie budynku od dnia rozpoczęcia jego użytkowania do dnia zawarcia umowy ubezpieczenia jest brane pod uwagę przez strony przy ustaleniu sumy ubezpieczenia według wartości rzeczywistej (art. 70 ust. 1 i 2 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych). Po drugie pozwana, na której spoczywał ciężar dowodu (art. 6 k.c.), nie powołała żadnych dowodów na okoliczność zużycia budynku powódki za okres od dnia objęcia budynków odpowiedzialności do dnia powstania szkody.

Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy, na podstawie art. 805 § 1 i 2 pkt 1 k.c. w zw. z art. 361 § 2 k.c. w zw. z art. 68 1 pkt 2 i art. 69 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych w zw. z umową ubezpieczenia z dnia 16 grudnia 2009 roku, zasądził od pozwanej Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki G. I. kwotę 15.000,00 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 czerwca 2010 roku do dnia zapłaty. Odsetki ustawowe uzasadniał przepis art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c. w zw. z zawiadomieniem o wypadku ubezpieczeniowym z dnia 21 maja 2010 roku.

Orzeczenie w przedmiocie zwrotu kosztów procesu uzasadniał art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 109 § 1 k.p.c. Pozwana jako przegrywająca sprawę w całości została obciążona w całości kosztami procesu, których szczegółowe wyliczenie pozostawiono referendarzowi sądowemu.

Punkt III wyroku uzasadniał przepis art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 k.p.c. w zw. poniesionymi tymczasowo przez Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Raciborzu wydatkami, związanymi ze stawiennictwem świadków (vide: k. 306, 309, 335) i wynagrodzeniem biegłej (vide: k. 527, 592) w łącznej sumie 5.744,17 złotych.

Sygn. akt I C 456/13

Zarządzenia:

1. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanej,
2. po prawomocności i wyliczeniu kosztów procesu przez referendarza przedstawić akta, celem ściągnięcia wydatków powstałych po wydaniu wyroku.

R., 05.11.2015 r.